

Sygn. akt V RC 482/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa Wydział V Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodnicząca: **SSR Dorota Lopalewska**

Protokolant: **sekretarz Joanna Lewandowska**

po rozpoznaniu na w dniu 15 października 2015 r. w Łodzi

na rozprawie sprawy

z powództwa **P. O.**

przeciwko **J. O.**

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

1. ustanawia rozdzielność majątkową z dniem 1 stycznia 2014 roku między P. O. i J. O. z domu G., powstałą na skutek zawarcia przez nich związku małżeńskiego w dniu 2 grudnia 2006 roku w Ł., zarejestrowanego w Urzędzie Stanu Cywilnego w Ł. za numerem I – (...);
2. zasądza od pozwanej J. O. na rzecz powoda P. O. kwotę 577 (pięćset siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt. V RC 482/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 października 2014 r. powód P. O. wniósł o ustanowienie rozdzielności majątkowej między nim a jego żoną J. O., z dniem 1 stycznia 2014 r. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strony nadal mieszkają razem, lecz pozwana zaprzestała uiszczać comiesięczne opłaty mieszkaniowe, nadal pobierając na ten cel pieniądze z ich wspólnego konta. (k. - 2- 5 - pozw).

Na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r. pozwana nie uznawała powództwa, wносиła o jego oddalenie (k. 85 – protokół rozprawy)

Na rozprawie w dniu 15 października 2015 r., strony zajęły stanowiska jak dotychczas (k. 253 - protokół rozprawy)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. O. i J. O. zawarli związek małżeński w dniu 2 grudnia 2006 r.

Małżonkowie wraz z dwójką dzieci mieszkają razem. Toczy się obecnie między nimi sprawa o rozwód. Dom, w którym mieszkają strony został przez nich zakupiony na kredyt hipoteczny, który wspólnie zaciągnęli. Rata kredytu wynosi ok. 3.300 zł.

Z uwagi na konieczność zaciągnięcia kredytu hipotecznego strony były zobligowane do założenia wspólnego konta, na które miały wpływać pieniądze z tytułu ich wynagrodzeń za pracę. Każda ze stron ponadto posiadała indywidualne konto bankowe, jeszcze sprzed daty zawarcia małżeństwa.

Małżonkowie umówili się, że powód będzie regulował spłatę kredytu hipotecznego, a do obowiązków pozwanej należało opłacanie bieżących świadczeń związanych z utrzymaniem domu, tj. płatności za wodę, gaz, prąd, zarządzanie osiedlem. Tych operacji finansowych strony miały dokonywać ze środków zgromadzonych na wspólnym koncie.

W II kwartale 2014 roku powód otrzymał wezwania do zapłaty z (...), (...), (...) oraz Administracji Osiedla. Wezwania dotyczyły zaległości z tytułu płatności za gaz, energię, odprowadzanie ścieków i zarządzanie osiedlem. Zaległości były datowane na koniec 2013 roku i początek 2014 roku. Łączna kwota zaległości w opłatach mieszkaniowych wynosiła ok. 3.800 zł. Zaległość ta została w całości uregulowana przez powoda.

Dodatkowo nie były uregulowane płatności za zajęcia dodatkowe w przedszkolu, a wiosną 2014 r. pozwana przestała płacić czesne w przedszkolu i szkole dzieci. Łączna kwota zaległości, którą uregulował powód wynosiła ok. 2.000 zł.

Również w tym okresie powód zauważył, że żona dokonywała przelewów ze wspólnego konta na swoje konto osobiste, oraz dokonywała wysokich wypłat gotówkowych w bankomatach np. na kwotę 2.500zł. Przelewy czy wypłaty to były kwoty: 1000 zł, 300 zł, 100 zł, 600 zł, 900 zł. Było ich wiele w okresie od maja 2013 do maja 2014. Był też przelew na kwotę 3000 zł, z którego, jak twierdzi pozwana, miała częściowo zapłacić za swoje studia. Pozwana nie odpowiadała na pytania męża co się stało z tymi pieniędzmi. Jak twierdzi, były wiosną 2014 r. rozmowy z mężem, że wyprowadzi się do innego mieszkania.

Powód stracił zaufanie do żony i zdecydował się przekierować zarobki na swoje konto osobiste. Obawiał się, że żona będzie wypłacała pieniądze przeznaczone na wspólne wydatki. Do konta osobistego powoda jego żona nie ma dostępu. Na wspólne konto stron wpływało wynagrodzenie powoda z tytułu pracy w szpitalu, wynagrodzenie z tytułu pełnionych dyżurów oraz należność za czynsz z wynajmowanego mieszkania. Ostatnie wynagrodzenie za pracę powoda, wpłynęło na wspólne konto w marcu 2014 r.

Kiedy w kwietniu 2014 r. pozwana zorientowała się, że powód nie przelewa żadnych pieniędzy na wspólne konto, to dokonała przelewu w wysokości 2.500 zł na swoje konto osobiste. Kwotę tę przeznaczyła, jak twierdzi na codzienne wydatki, gdyż nie wiedziała, czy powód wypłaci wszystkie pieniądze ze wspólnego konta.

Ponadto w maju 2014 roku pozwana, podobnie jak powód zdecydowała się na przekierowanie wynagrodzenia za pracę na swoje konto osobiste.

Wspólne konto stron nadal jest aktywne, gdyż jest to wymóg kredytu hipotecznego. W związku z tym, że wynagrodzenia stron nie wpływają na wspólne konto, a miesięczny wpływ na konto miał wynosić nie mniej niż 6.000 zł. Ponieważ, powód stracił zaufanie do żony i przez jakiś czas nie mógł korzystać z konta to bank zwiększył marżę kredytu, co przełożyło się na wzrost raty o 44 euro. Powód musiał uregulować zaległości w banku. Zapożyczył się wtedy u rodziny. Pożyczył od swoich rodziców ok. 2000 zł.

Na wspólne konto stron powód przelewa pieniądze ze swojego konta osobistego. Przelewane pieniądze przez powoda są przeznaczone wyłącznie na spłatę raty kredytu hipotecznego.

Obecnie strony razem nie finansują swoich wspólnych zobowiązań. Aktualnie opłaty mieszkaniowe, czesne za szkołę i za przedszkole dzieci, oraz zajęcia dodatkowe w przedszkolu, wycieczki szkolne i wyjścia dzieci do teatru, czy kina reguluje powód. Między małżonkami nie ma żadnego porozumienia, jeśli chodzi o sprawy finansowe. Taki stan rzeczy trwa od wiosny 2014 roku. Jeszcze wiosną, powód kupił nowy samochód. Pozwana się zgodziła na to. Stary samochód miał uszkodzony silnik i koszty naprawy byłyby niewspółmierne do wartości samochodu. Samochód został zakupiony w leasingu.

W lutym 2014 r., strony spędziły wraz z dziećmi ferie zimowe, ale był to wyjazd zarezerwowany już w 2013 r., a zaliczka wpłacona jesienią 2013 r. Z kolei wyjazd latem 2014 r. na morze do D. został zarezerwowany w lutym 2014r. Wówczas też została wpłacona zaliczka. Powód był z dziećmi na tym wyjeździe, bez żony. Pokrył też całą pozostałą kwotę za pobyt.

Ostatni raz pozwana partycypowała w kosztach utrzymania w maju 2014 roku, zapłaciła wtedy chesne w szkole, za obiady i za obsługę osiedla. Nie było również ze strony pozwanej żadnej propozycji pokrycia nawet części zaległości, ani też partycypowania, chociażby w części w comiesięcznych, stałych opłatach domowych, ani w opłatach związanych z nauką dzieci, ani innych opłat domowych. Pozwana nie dokłada się do wspólnych kosztów utrzymania mieszkania, sporadycznie czyni zakupu spożywcze i czasami zakupy ubraniowe dla dzieci. Domem i dziećmi zajmuje się w zasadzie ojciec. Pomaga mu jego matka, która również robi zakupy jedzeniowe dla syna i wnuków. Powód ze swoją matką, która mu pomaga w opiece nad dziećmi, uzgadnia kwestie co dzieciom ugotować czy jakie podać leki.

Małoletni syn stron, M. powiedział kiedyś do babci, że mama wzięła mu ze skarbonki pieniądze.

Powód jest lekarzem, jest zatrudniony w SP ZOZ MSW w Ł. przy ul. (...) i zarabia ok. 4.800 zł miesięcznie. Dodatkowo powód współpracuje z firmami farmaceutycznymi i bierze udział w badaniach klinicznych, a także prowadzi praktykę w gabinetach prywatnych.

Od czerwca 2013 roku do kwietnia 2014 pozwana nie była zatrudniona na umowę o pracę. Wcześniej przed czerwcem 2013 zarabiała ok. 4.000zł i całe jej wynagrodzenie wpływało na wspólne konto stron. W październiku 2013 roku pozwana otworzyła działalność gospodarczą, co wiązało się z opłacaniem składek ZUS w wysokości ok. 400 zł, opłaceniem wynajmu za gabinet ok. 500 zł. Również w październiku 2013 r. pozwana otrzymała pożyczkę z Unii Europejskiej z (...) Agencji (...), rata tej pożyczki to 170 zł, a jednym z żyrantów był powód. Jesienią 2013 r., pozwana zrezygnowała z własnej działalności. Spłacała raty pożyczki z przelewów dokonywanych ze swojego konta osobistego. Od kwietnia 2014 r. pozwana pracuje na podstawie umowy o pracę.

(dowód: k. 6 - akt małżeństwa, k. 21-22 - akty urodzenia, k. 24-29 - PIT 36 za 2014 rok, k. 33-46, 124-128 - historia rachunku, k. 97-117, 130-184, 200-249 - potwierdzenie transakcji, k. 114, 116, 121 - wezwania do zapłaty, k. 118 - upomnienie, k. 185-188 - PIT 37 za 2014 rok, k. 254-255 - częściowo zeznania świadka E. O., k. 85-86 w zw. z k. 256-258 i 260 - zeznania powoda, k. 86-88 w zw. z k. 258-260 - zeznania pozwanej)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań stron, częściowo zeznań świadka oraz dokumentów załączonych do sprawy.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej w części dotyczącej okoliczności, iż pieniądze przez nią przelewane czy wypłacane na jej konto, przeznaczone były na wydatki domowe. Złożone przez pozwaną wydruki przelewów za zakupy spożywcze, opiewają na drobne kwoty, a ponadto nie wynika z nich ani z żadnych innych dowodów, że były to zakupy przeznaczone do domu.

Sąd pominął dokumenty nie wymienione w podstawie faktycznej, gdyż nie miały one znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie (k. 48-81 - paragony)

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 52 § 1 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej.

Przepis art. 52 § 2 k.r.o. stanowi, że rozdzielnosc majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Bezspornym jest fakt, iż wspólność ustawowa stron nie istnieje z mocy prawa z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia rozwodowego. Sąd Najwyższy w niepublikowanej uchwale z dnia 5 listopada 1993 r. III CZP 151/93 przyjął, że jeśli sprawa o zniesienie wspólności majątkowej została wytoczona przed uprawomocnieniem się wyroku rozwodowego, nie jest wyłączone orzekanie przez sąd w trybie art.52 § 2 k.r.o o zniesieniu wspólności majątkowej z datą wsteczną. Sąd Najwyższy potwierdził to w uchwale z 14 kwietnia 1994 r. III CZP 44/94, OSNCP 1994, nr 10, poz.190, w której stwierdzono, że orzekanie o zniesieniu małżeńskiej wspólności majątkowej z datą wsteczną jest dopuszczalne także po prawomocnym rozwiązaniu związku małżeńskiego przez rozwód, jeżeli powództwo o zniesienie wspólności majątkowej wytoczone zostało przed tą datą.

Jedyną przesłanką ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej na żądanie małżonka (art. 52 § 1 k.r.o.) jest istnienie „ważnych powodów”. Żądanie ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej podlega ocenie także z punktu widzenia zasad współżycia społecznego (art.5 k.c.). W ramach tej oceny należy mieć na względzie interes pozwanego małżonka i dobro rodziny.

Ustawa nie definiuje pojęcia „ważne powody”, jego rozumienie kształtują doktryna i judykatura. „Ważne powody” z art. 52 k.r.o. są klauzulą generalną, która wymaga sprecyzowania w każdej sytuacji w zależności od stanu faktycznego.

Przez ważne powody, dające podstawę do ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej, zwykło się rozumieć wytworzenie takiej sytuacji, która w konkretnych okolicznościach faktycznych powoduje, że dalsze trwanie wspólności majątkowej między małżonkami pociąga za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków i z reguły także dobra rodziny. Przykłady ważnych powodów – to sytuacje powstałe na skutek zachowania się jednego z małżonków, polegającego na trwonieniu majątku wspólnego na skutek hulawczego trybu życia, alkoholizmu, rażącej niegospodarności itp., uchylaniu się od pomnażania i utrzymywania substancji majątku wspólnego albo też zatrzymaniu tego majątku wyłącznie dla siebie i niedopuszczeniu współmałżonka do korzystania z niego.

Sytuacja, w której jedno z małżonków ma podstawy do domagania się rozwodu, stanowi w zasadzie dostateczny powód, w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o., żądania przez niego ustanowienia rozdzielnosci majątkowej.

Ustalenie, że w małżeństwie stron nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, że brak jest jakichkolwiek szans, aby strony nawiązały za sobą współżycie małżeńskie, i że nic nie stałoby na przeszkodzie orzeczeniu rozwodu w przypadku, gdyby z takim żądaniem wystąpił powód, eliminuje możliwość oddalenia jego żądania ustanowienia rozdzielnosci majątkowej (wyrok SN z 8 listopada 1967 r., III CRN 252/67, Lex-Polonica nr 322911).

Za ważne powody należy uznać również okoliczności, których źródła tkwią w rozdzwiękach między małżonkami natury osobistej, stwarzających taką sytuację, że wykonywanie przez każdego z nich zarządu nad ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione i że wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej przez małżeństwo rodziny (wyrok SN z 6 listopada 1972 r., III CRN 250/72, OSNCP 1973, nr 6, poz.113).

Wyrok, który zapada w procesie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej ma charakter konstytutywny i od daty uprawomocnienia się jest skuteczny erga omnes. Natomiast rozdzielnosc majątkowa powstaje od daty określonej w wyroku. Data rozdzielnosci majątkowej musi odnosić się do daty powstania „ważnych powodów” uzasadniających jej powstanie.

Odnosząc powyższe poglądy i rozważania do ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego, stwierdzić należy, że strony nadal zamieszkują razem, lecz między nimi w toku jest sprawa o rozwód. Okolicznosc ta świadczy o tym, że w zasadzie między stronami nastąpił trwały rozkład pożycia małżeńskiego, gdyż w sprawie rozwodowej spór dotyczy jedynie sytuacji małoletnich dzieci stron.

Narastający między stronami konflikt, poza wystąpieniem z pozwem o rozwód przez powoda, doprowadził również do niemożności porozumienia się co do kwestii finansowych rodziny. Strony, czego w żaden sposób nie negują, miały jasno sprecyzowany podział zarządzania finansami domowymi.

Powód opłacał ratę kredytu hipotecznego, a pozwana regulowała opłaty za świadczenia mieszkaniowe. W tym celu strony posiadały wspólne konto, na które wpływały ich wynagrodzenia. Na początku 2014 r. pozwana przestała regulować płatności za świadczenia domowe. Skutkiem tego był szereg wezwań do zapłaty za zaległości mieszkaniowe, które uregulował powód. W owym czasie strony utraciły do siebie zaufanie w sprawach finansowych, w wyniku czego postanowiły o przekierowaniu swoich wynagrodzeń na własne konta osobiste. Wspólne konto stron, nie może zostać zlikwidowane, gdyż jego istnienie jest konieczne dla istnienia kredytu hipotecznego zaciągniętego na dom, w którym małżonkowie mieszkają. Obecnie na to konto wpłat dokonuje jedynie pozwany i z tych wpłat regulowana jest rata kredytu, która wskutek braku porozumienia małżonków i wycofania wpływów z wynagrodzenia, została karnie zwiększona o 44 euro.

W ocenie Sądu początek 2014 roku, kiedy to pozwana zaprzestała płacenia świadczeń, a pomimo to nadal dokonywała wypłat ze wspólnego konta na własne potrzeby, niewątpliwie działając na szkodę współmałżonka, stworzyła taką sytuację, że wykonywanie przez każdego z małżonków zarządu nad ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe. Konsekwencją tych zachowań pozwanej jest w zasadzie rozpad wspólnych finansów rodziny.

Od tego czasu małżonkowie korzystają ze swoich kont osobistych, zarówno spłata rat kredytu oraz opłacanie świadczeń mieszkaniowych spoczywa na powodzie. Strony również nie dokonują wspólnych rozliczeń podatkowych, nie podejmują wspólnych decyzji finansowych oraz nie posiadają wiedzy o poczynaniach współmałżonka w tym zakresie. Nie zmienia tej oceny fakt, iż zakupiony został w tym okresie samochód. Była to decyzja jednorazowa i niczego między stronami nie zmieniła. Również wyjazd na ferie i wakacje, nie zmieniają oceny sytuacji. Ferie zimowe 2014 r. zostały zaplanowane jesienią 2013, a zaliczka na wakacje 2014 została zapłacona w lutym, a wówczas powód nie do końca miał rozeznanie i świadomość co do stanu finansów ich małżeństwa i powstałych zaległości.

W świetle powyższych ustaleń, zdaniem Sądu z dniem 1 stycznia 2014 r. wystąpiły ważne powody uzasadniające ustanowienie rozdzielnosci majątkowej, stąd powództwo podlegało uwzględnieniu.

Pozwana, jako strona przegrywająca sprawę, została obciążona kosztami procesu (opłata od pozwu oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda wraz z opłatą od pełnomocnictwa), na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 7 ust.1 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461).